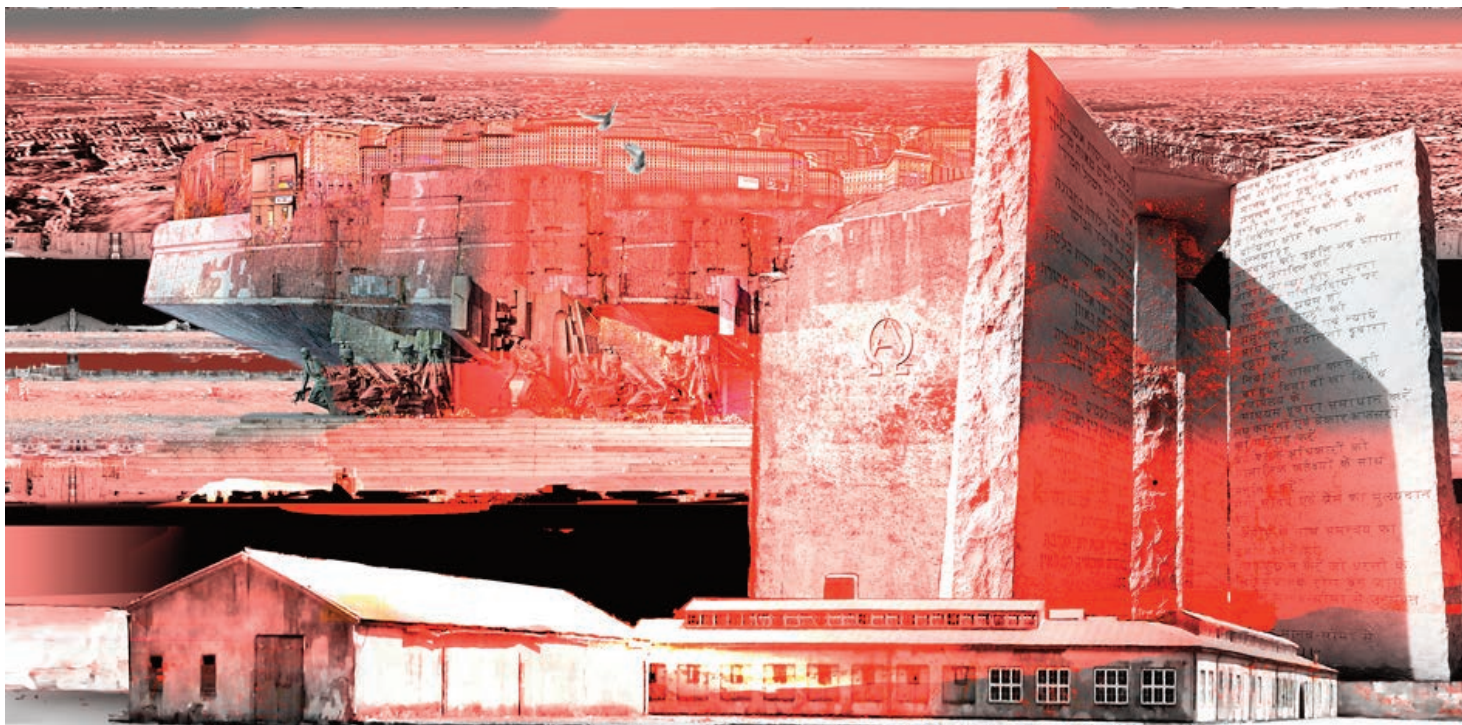




ENGRAMY PAMIĘCI - Ravensbrück - II” grafika, technika mieszana, giclée, 2025 r.

*Jadę tyłem do kierunku jazdy
zapatrzona we wczoraj
uciekających obrazów
minionego dziś
przeplecionego z dniami kart historii
**One jechały bydlęcymi
wagonami przodem do śmierci
powróciły
nie wszystkie
wymazały pamięć
ta ze zdwojona siłą
powróciła tu i teraz
w drzeniu rąk
w bólu pamięci
kolejnych pokoleń
posypując głowy
popiołem
nie ma pewności :
powróci nie powróci
powróci nie powróci
usta drżą w kolejnych koralikach modlitwy***

Aleksandra Kann-Bogomilska, córka Zofii Pociłowskiej-Kann, więźniarki KL Ravensbrück

APOGEUM “BURZY” - Warszawa, sierpień, wrzesień 1944”

Musimy pamiętać o żołnierzach Powstania, którzy byli mieszkańcami miasta, którzy nie stanowili wyszkolonej armii i szli do Powstania bez nakazu mobilizacji ... ale z potrzeby serca. Był to ich nakaz moralny i najwyższy wyraz bohaterstwa. To oni wyrażali wolę Polaków wobec okupanta niemieckiego, a także wobec spodziewanej okupacji „ze wschodu”. Trudna tematyka Powstania – w naszych pracach daje osobiste rozwiązania plastyczne, które kontrastują ze sobą i budują dynamiczną narrację plastyczną wystawy zawsze poruszającą zwiedzających.

Kurator - Jerzy Teper, Art. Rzeźbiarz - wprowadzenie do wystawy, 05.2026 r.

APOGEUM "BURZY" - Helena

*One jechały bydlęcymi
wagonami przodem do śmierci
powróciły
nie wszystkie
wymazały pamięć*

Aleksandra Kann-Bogomilska, córka Zofii Pociłowskiej-Kann, byłej więźniarki KL Ravensbrück

Swoje grafiki opieram bezpośrednio na historycznych referencjach wydarzeń, które były udziałem mojej rodziny. To kilka pokoleń tworzących historię Warszawy. Dziadek walczył w „Bitwie Warszawskiej” (1920 r.). W czasie okupacji Warszawy 1939 - 1943 r. organizował Ruch Oporu (Nowe Miasto). Jego wuj - Jan Szczepan Łuc - legionista Piłsudskiego, policjant na Nowym Mieście, wiosną 1940 r. został zabrany do Katynia i rozstrzelany w Twerze przez NKWD.

Na wystawie prezentuję 7 grafik dedykowanych pamięci mojej mamy Heleny Królikowskiej z.d. Sobótka. Helena należała do młodzieży Starego Miasta; wykształconej muzycznie, związanej z „Warszawskim Konserwatorium Muzycznym” oraz Chórem przy kościele Jezuitów przy ul. Świętojańskiej 10 w Warszawie, działającego w latach niemieckiej okupacji 1939-44 r. Większość młodzieży należała do Ruchu Oporu i walczyła w Powstaniu Warszawskim 1944 r. Niewielu przeżyło wojnę. Chór prowadził Stanisław Dionizy Rutkowski - organista, po „Konserwatorium Warszawskim”. Helena śpiewała w chórze. Powiązały ich wspólne koncerty, planowali zawrzeć ślub.

„Masakra Bobolanum”. 2 sierpnia 1944 r. w „Jezuickim Domu Pisarzy” (ul. Rakowiecka 61) żołnierze SS zamordowali ponad 40 osób - uczestników Mszy Św. Stłoczyli wszystkich w suterenie, obrzucili granatami, kolejno dobijali i wreszcie podpalili. Stanisław grał na organach, zastępując brata. Zginął w masakrze, mając 26 lat. Spoczął tam pod podłogą „Krypty Męczenników”, z dokumentami do ślubu w kieszeni. Nigdy nie został ekshumowany.

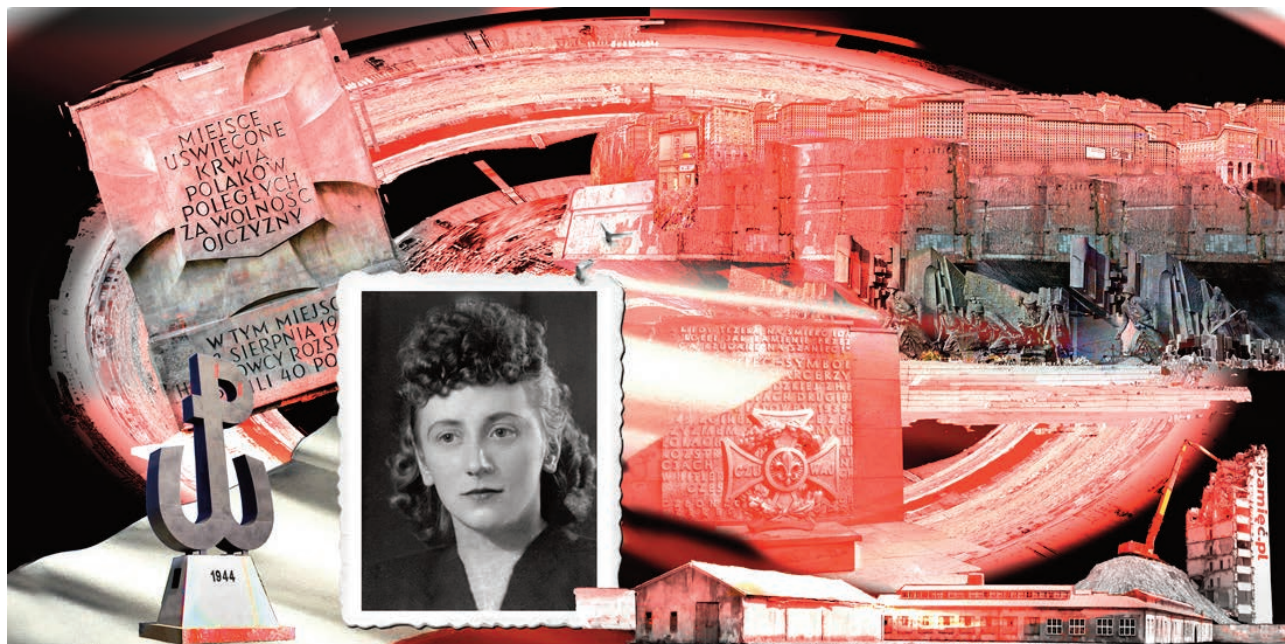
Helena - od stycznia 1942 r. harcerka „19 Praskiej Drużyny im. Emilii Plater” - „Szare Szeregi”. Walczyła w Powstaniu Warszawskim na Starym Mieście: łączniczka (broń ulotki) i sanitariuszka. 31.08.1944 r. wraz z jej matką - gnana z ludnością cywilną przez „Wytwórnę Papierów Wartościowych” (ul. Sanguszeki) „Kościół św. Wojciecha” (Wola) do obozu przejściowego w Pruszkowie - „Dulag 121”. Następnie zabrana do Niemieckiego Obozu Koncentracyjnego Ravensbrück. W obozie obie więzione 4.09.1944 - 25.04.1945 (# 63 440). Poddawane pracy przymusowej w Fabryce Neustadt-Glewe, Mecklenburg. Zachorowała na tyfus, leżała na rewirze. Uratowana przez lekarkę Janinę Węgierską-Paradecką. 25 kwietnia 1945 r. dzięki inicjatywie hrabiego Folke Bernadotte zabrana przez „Szwedzki Czerwony Krzyż” pierwszym transportem, z matkami i niemowlętami białymi samochodami do Danii, następnie do Szwecji...

Powróciła do Polski w październiku 1945 r. Przed dramatycznymi doświadczeniami ratowała się wycinając je; zamykając wspomnienia okupacji, walki, obozu... Koncentrowała się na pozytywnych wartościach. Pełna energii, aktywna. Żartami i fortelem walczyła z przeciwnościami. Nie podawała się. Przetrwiała zmiany polityczne: karanie za udział w „Powstaniu Warszawskim 1944”: rozdzielania rodzin przez więzienia, emigracje...

Dopiero po 60 latach dowiedziałam się przez „Związek Byłych Więźniów Niemieckich Obozów Koncentracyjnych 1939-45 w Kanadzie” (niezwykła Polonia!) o jej pobycie w KL Ravensbrück. Spróbowałam spisać jej wspomnienia. Opublikowałam w biuletynie Związku Powstańców Warszawskich „Powstaniec Warszawski” Nr. 1(95) 2019 r. Wciąż odmawiała przywoływać tragiczne - koncentrowała się tylko na pozytywnych wspomnieniach... Niestety, engramy piekła KL Ravensbrück wróciły do niej w jej ostatnie lata.

Uzupełniła wykształcenie. Pracowała jako Starszy Radca w dept. kadr Ministertwa Rolnictwa a następnie, jako Kierownik Kadr „Państwowych Torów Wyścigów Konnych”. Otrzymała 6 odznaczeń za zasługi dla Warszawy: „Srebrny Krzyż Zasługi”, „Medal 30-lecia Polski Ludowej”, „Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski”, „Złota Odznaka Honorowa za zasługi dla Warszawy”, „Krzyż Oświęcimski”, „Odznaka Weterana Walk o Niepodległość”.

Hanna Haska, Art. Grafik, 05.2026 r.



„PANTEON PAMIĘCI - Helena” grafika, technika mieszana, giclée, 2025 r.



„ENGRAMY PAMIĘCI - Bobolanum - I” grafika, technika mieszana, giclée, 2021 r.



„ENGRAMY PAMIĘCI - Chór Kościoła Ojców Jezuitów” grafika, technika mieszana, giclée, 2021 r.



„ENGRAMY PAMIĘCI - Helena Sobótka i Stanisław Rutkowski” grafika, technika mieszana, giclée, 2021 r.



„ENGRAMY PAMIĘCI - Ravensbrück - I” grafika, technika mieszana, giclée, 2021 r.



„ENGRAMY PAMIĘCI - Ravensbrück - III” grafika, technika mieszana, giclée, 2021 r.